

Sygn. akt **VI RCa 336/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert

Sędziowie: SO Aneta Szwedowska (spr.)

SR del do SO Barbara Kokoryn

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego **M. G. (1)** reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową A. G.

przeciwko **M. G. (2)**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 23 września 2013 roku

sygn. akt III RC 1113/12

I. zmienia zaskarżony wyrok i powództwo oddala;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VI RCa 336/13

UZASADNIENIE

A. G. działając jako ustawowa przedstawicielka małoletniego powoda M. G. (1) wniosła o podwyższenie alimentów zasądzonych od pozwanego M. G. (2) wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 czerwca 2007 r., sygn. akt VI RC 984/07 z kwoty 600 zł miesięcznie do kwoty 1.000 zł.

W uzasadnieniu wskazała, że ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie alimenty zostały zasądzone na rzecz ówczesnie 3 – letniego chłopca. Obecnie ma on 8 lat i mieszka z matką. Z uwagi na wspólne zamieszkanie oraz potrzebę zapewnienia dziecku rozwoju, matka ponosi określone wydatki, które oszacowała na kwotę 1.900 – 2.000 zł miesięcznie. Pozwany osiąga aktualnie dochód rzędu 4.600 zł netto z tytułu umowy o pracę oraz o dzieło. Nie łoży na syna kwot pieniężnych ponad orzeczone wyrokiem. Zwiększone usprawiedliwione potrzeby małoletniego powoda uzasadniają wytoczenie powództwa.

Pozwany M. G. (2) wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko podał, że nie kwestionuje wysokości orzeczonych alimentów, a z nałożonego obowiązku alimentacyjnego wywiązuje się wzorowo. Jego aktualne możliwości zarobkowe uległy pogorszeniu, gdyż utracił główne źródła zarobkowania – stałą pracę. Aktualnie zatrudniony jest na umowę o pracę i otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1.600 zł netto miesięcznie. Dodatkowo prowadzi działalność gospodarczą, przynoszącą dochód między 800 a 1.100 zł miesięcznie. Całkowite miesięczne dochody pozwanego kształtują się w granicach 2.700 zł. Nadto posiada on szereg zobowiązań pieniężnych oraz partycypuje dodatkowo w kosztach utrzymania dziecka. Pozwany zakwestionował też niektóre z wydatków – wysokość kosztów zajęć z języka angielskiego, warsztatów kulinarnych oraz wydatków na dodatkowe obiady.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 23 września 2013 r. podwyższył alimenty od pozwanego na rzecz małoletniego powoda z kwoty po 600 złotych miesięcznie zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 29 czerwca 2007 r. do kwoty po 800 złotych miesięcznie płatnych do rąk matki małoletniego, do 15 dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 19 września 2012 r.; oddalił powództwo w pozostałej części; odstąpił od obciążenia pozwanego kosztami sądowymi; koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł; wyrokowi w punkcie zasądzającym podwyższone alimenty nadał rygor natychmiastowej wykonalności i klauzulę wykonalności.

Sąd ten ustalił, że pozwany oraz przedstawicielka ustawowa małoletniego byli niegdyś małżeństwem. Z tego związku pochodzi małoletni powód. Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2007 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie sygn. VI RC 984/07 rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim Sąd powierzył obu stronom, ustalając miejsce pobytu dziecka przy matce. W wyroku tym Sąd Okręgowy zobowiązał obie strony do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletniego, ustalając udział ojca M. G. (2) na kwotę 600 zł miesięcznie, płatne do rąk matki z góry do 15 dnia każdego miesiąca. Pozwany był wówczas zatrudniony w Liceum (...) w O. jako nauczyciel języka angielskiego, a nadto uzyskiwał dochód ze zleconych zajęć w prywatnych szkołach. Matka chłopca przebywała wówczas na urlopie wychowawczym, dorabiając prowadzeniem zajęć z języka angielskiego w prywatnej szkole.

Obecnie matka małoletniego powoda zatrudniona jest na stanowisku konsultanta metodycznego w (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Z tego tytułu uzyskuje wynagrodzenie miesięczne w kwocie 3.886 zł netto. Wedle jej oświadczenia ponosi następujące wydatki: czynsz za mieszkanie 400 zł, fundusz remontowy 28 zł, prąd 95 zł, telefon 30 zł, TV i Internet 115 zł, gaz 10 zł, paliwo do samochodu 400 zł, ubezpieczenie na życie 87 zł, wyżywienie, środki czystości oraz odzież matki 1000 zł, rata kredytu mieszkaniowego 524 zł, rata kredytu na zakup telewizora i kuchenki 115 zł. Łączne wydatki powódki to kwota 3.000 zł. Małoletni M. G. (1) na dzień wniesienia pozwu miał 8 lat i uczęszczał do 2 klasy szkoły podstawowej. Utrzymuje on kontakty z ojcem, jak też posiada dobre kontakty z dziadkami ze strony ojca, których odwiedza do 3 – 4 razy w tygodniu. Małoletni uczęszcza na dodatkowe zajęcia pozalekcyjne: z języka angielskiego oraz warsztaty kulinarne. W związku z powyższym istnieje potrzeba opłacenia miesięcznych kosztów za powyższe zajęcia, odpowiednio w kwocie 300 oraz 200 zł. Chłopiec uczęszczał także na zajęcia z programowania robotów zbudowanych z klocków LEGO. Wedle oświadczenia matki, ponosi ona też inne wydatki na chłopca. Wśród nich wskazała: wyżywienie – 400 zł, obiady spożywane w szkole – 55 zł, dodatkowe wykupione obiady (w ilości 7) – 91 zł, opłaty za radę rodziców – 10 zł, podręczniki i materiały szkolne – 30 zł, dentysta – 30 zł, fryzjer 20 zł, odzież i obuwie – 200 zł, książki i zabawki – 150 zł, kino i basen – 100 zł, leki i witaminy – 30 zł, wyjazdy na ferie i wakacje – 200 zł. Nadto chłopiec otrzymuje „kieszonkowe” w kwocie 50 zł miesięcznie. Powyższe wydatki przeznaczone na chłopca kształtują się w kwocie 1.900 – 2.000 zł miesięcznie. Pozwany był zatrudniony w Zespole (...) nr (...) w O.. Z dniem 17 kwietnia 2012 r. rozwiązano z nim umowę o pracę za wypowiedzeniem w tejże placówce. W związku z powyższym – do końca lutego 2013 r. pozostawał w stanie nieczynnym, a pracodawca odprowadzał za niego składki ZUS oraz wypłacał pozwanemu wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 2647,00 zł brutto. Od dnia 3 września 2012 r. pozwany świadczy pracę także jako nauczyciel języka angielskiego w Zespole (...) nr (...) w O., otrzymując w zamian wynagrodzenie w kwocie 2.249,95 zł. Powyższa umowa zakończyła się z końcem czerwca 2013 r. Przez dwa

miesiące pozwany nie był zatrudniony. Od września 2013 r. ponownie został zatrudniony w (...)nr (...)w O.. Tym razem, został zatrudniony na zastępstwo. Ma zapewniony etat do końca sierpnia 2014 r. Nadto od 2 września 2013 r. wznowił działalność gospodarczą. Z powyższej działalności pozwany aktualnie nie uzyskuje dochodu, z uwagi na rozpoczęcie roku szkolnego. Oceniając dochody uzyskiwane w latach poprzednich, działalność gospodarcza przynosi mu dochód rzędu 800 – 1.100 zł miesięcznie. Tym samym miesięcznie uzyskuje dochód netto w kwocie maksymalnie 2.700 zł. Obecna żona pozwanego uzyskuje z tytułu wynagrodzenia za pracę 2.200 zł, zaś od listopada 2013 r. w wysokości 80% powyższego. Pozwany oprócz alimentów ponosi wydatki związane utrzymaniem swoim oraz małżonki. Ich wydatki miesięczne wynoszą 2.400 zł. Pozwany partycypuje w kosztach utrzymania syna nie tylko poprzez płacenie zasądzonych alimentów. Przeznaczył bowiem m.in. kwotę 1.500 zł na meble do pokoju syna, jak również kupuje mu filmy, czasopisma, zabawki czy słodczyce podczas wspólnie spędzanego czasu. Syn również spożywa obiady podczas wizyt u ojca lub u dziadków. Małoletni powód utrzymuje bardzo dobre kontakty z dziadkami, których odwiedza nawet do 3,4 razy w tygodniu.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Na dzień wydania orzeczenia rozwodowego przez Sąd Okręgowy ustalającego wysokość alimentów na rzecz małoletniego powoda uprawniony miał ukończone 3 lata. Obecnie chłopiec ukończył 9 lat. W ciągu ostatnich 6 lat doszło jednak do znacznego wzrostu potrzeb powoda. Z małego dziecka wkrótce stanie się on nastolatkiem. Znajduje się ponadto na etapie szybkiego wzrostu i dojrzewania fizycznego a także psychicznego, co nie pozostaje bez znaczenia dla wydatków, jak np. na żywność czy ubrania. Nadto uczęszczanie przez małoletniego powoda do szkoły również wiąże się ze zwiększonymi wydatkami, jak tzw. opłaty szkolne (składki, wycieczki, obiady, podręczniki), czego świadomi są zarówno matka, jak i ojciec małoletniego powoda.

Analiza aktualnej sytuacji majątkowej pozwanego pozwala na stwierdzenie, iż jest on w stanie ponosić zobowiązanie alimentacyjne w większej kwocie niż obecnie. Co prawda, jego aktualna małżonka spodziewa się dziecka, co wiąże oraz wiązać się będzie ze zwiększonymi wydatkami także uczestnika, to jednakże uzyskuje on miesięczny dochód wynoszący przy uwzględnieniu dochodów osiągniętych z działalności gospodarczej maksymalnie 2.700 zł netto. Porównanie tej kwoty oraz kwoty obecnie uiszczanych alimentów w wysokości 600 zł pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż pozostała kwota 2.100 zł jest kwotą na tyle wysoką w aktualnych realiach życia. Należy również zaznaczyć, że żona pozwanego również osiąga stały dochód. Nadto należy mieć na uwadze, że uzyskiwana przez uczestnika kwota 800 – 1.100 zł nie ma charakteru stałego, a wynika często od przyczyn od uczestnika niezależnych. Przy uwzględnieniu żądania zawartego we wniosku, uwadze Sadu nie mogło również umknąć fakt czynienia osobistych starań przez pozwanego przy wychowaniu syna. Z przedstawionych przez niego rachunków wynika, iż nie ogranicza się jedynie do płacenia alimentów. Bierze aktywny udział w życiu i wychowaniu syna.

Rozpatrując niniejszą sprawę nie można jednak się zgodzić z twierdzeniem strony powodowej, iż pozwany jest w stanie uiszczać alimenty w kwocie 1.000 zł. Powód nie udowodnił, iż M. G. (2) osiąga dochody w kwocie 4.600 zł. Stąd też, żądanie nie może zostać uwzględnione w całości. W tym zakresie, ponad zasądzoną kwotę, powództwo winno zostać oddalone.

Od powyższego orzeczenia apelację wniósł pozwany. Zaskarżył wyrok w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę przepisu art. 233 k.p.c. w zw. a art. 135 § 1 k.r.o. polegającą na zbyt swobodnej ocenie dowodów poprzez nierozważnie w sposób bezstronny i wszechstronny zgłoszonych i przeprowadzonych w toku postępowania dowodów świadczących o aktualnych możliwościach zarobkowych pozwanego, a także usprawiedliwionych potrzebach małoletniego M. G. (1) oraz sytuacji majątkowej jego przedstawicielki ustawowej A. G., co miało wpływ na treść zapadłego orzeczenia; błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż wydatki pozwanego i jego obecnej małżonki zamykają się kwotą 2400 złotych podczas, gdy strona pozwana wykazała, przedkładając stosowne dokumenty, iż pozwany ponosi dodatkowe opłaty w wysokości 1225 złotych. W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu wskazał, że nie można zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu I instancji, iż generalnie rozwój dziecka na przestrzeni kilku lat, automatycznie determinuje konieczność zwiększenia dotychczasowego świadczenia

alimentacyjnego. Dotychczasowa kwota alimentów nie była przedmiotem sporu między stronami w trakcie postępowania rozwodowego, pozwany bowiem zaproponował kwotę wyższą, nie z uwagi na dotychczasowe możliwości finansowe, a z uwagi na fakt, aby wysokość świadczenia nie była zmieniana przez dłuższy czas. Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że koszty utrzymania 8 letniego dziecka to kwota 2000 złotych miesięcznie. Trudno jest uznać, iż wydatki w takiej wysokości związane były tylko i wyłącznie z wydatkami usprawiedliwionymi w myśl art. 135 k.r.o. Wątpliwości budzi przede wszystkim wydatek 400 złotych miesięcznie na wyżywienie dziecka. Obecnie małoletni nie uczęszcza już na zajęcia kulinarne oraz na dodatkowe obiady. Zaskoczeniem jest wydatek rzędu 300 złotych miesięcznie na lekcje języka angielskiego w sytuacji, że oboje rodzice małoletniego są nauczycielami tego języka. Pozwany poddał również w wątpliwość wydatki na dentystę, kino, basen. Wskazał, iż małoletni nie musi nosić markowej odzieży i obuwia. Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, że małoletni, poza alimentami, dostaje dodatkowe wsparcie. Spożywa posiłki podczas wizyt u pozwanego i dziadków, niejednokrotnie spędza u rodziców pozwanego całe weekendy, zawsze może liczyć na materialne wsparcie ojca i dziadków. Ponadto pozwany wskazał, iż matka dziecka osiąga dodatkowe dochody, poza wynagrodzeniem za pracę. Prowadzi ona płatne zajęcia w (...) Szkole (...). Nadmieniał, że jego miesięczne wydatki wynoszą łącznie ponad 3600 złotych. Pozwany ledwo wiąże przysłowiowy „koniec z końcem”, a matka powoda domaga się partycypacji w kosztach zafundowania synowi lekcji jazdy konnej czy warsztatów kulinarnych oraz pokrycia części wydatków na markowe ubrania i obuwie, które stanowiąc mają niezbędnik 9 – latka. Ponadto pozwany spodziewa się kolejnego dziecka z obecną żoną. Generuje to dodatkowe koszty utrzymania jego nowej rodziny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 138 k.r.o w przypadku zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Z przyjętej praktyki orzeczniczej jednoznacznie wynika, że oceniając czy zachodzą przesłanki do zmiany obowiązku alimentacyjnego należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności mogące świadczyć o zmianie stosunków, zarówno te dotyczące usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego jak i możliwości zarobkowych i majątkowych stron.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji wprowadził prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, jednakże na podstawie poczynionych ustaleń wyciągnął nietrafne wnioski.

Sąd Rejonowy uznał, że po stronie małoletniego powoda zaszły istotne zmiany, które skutkowały koniecznością zmiany wysokości zasądzonych alimentów. Wskazał, że pozwany jest w stanie płacić podwyższone alimenty. Nie można zgodzić się z tym stanowiskiem.

Niewątpliwie potrzeby małoletniego M. G. (1) wzrosły od czasu ostatniego ustalania wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego, jednakże nie była to jedyna okoliczność którą należało wziąć pod uwagę orzekając w tej sprawie. Istotne znaczenie miało porównanie sytuacji materialnej rodziców małoletniego powoda w chwili pierwotnego ustalania wysokości obowiązku alimentacyjnego oraz sytuacji obecnej. W chwili wydawania wyroku rozwodowego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie w dniu 29 czerwca 2007 r. sytuacja M. G. (2) była znacznie lepsza niż sytuacja A. G.. Pozwany osiągał dużo wyższe dochody niż matka małoletniego powoda. Jediną osobą na jego utrzymaniu był syn. W efekcie, już na wstępie alimenty na małoletniego powoda zostały zasądzone na wysokim poziomie, jak na 3 letnie dziecko. W tamtym czasie to pozwany pokrywał większość usprawiedliwionych potrzeb dziecka.

Obecnie sytuacja materialna rodziców M. G. (1) zmieniała się. Matka dziecka ma stałą pracę i osiąga znacznie wyższe dochody niż pozwany. Sytuacja zawodowa pozwanego jest niestabilna, nie ma on stałej pracy (wykonuje pracę na zastępstwo, prowadzi działalność gospodarczą, która przynosi niewielkie i nie dające się przewidzieć choćby w przybliżeniu dochody). Ponadto pozwany założył nową rodzinę. Ma obecnie kolejne dziecko na utrzymaniu.

Nie bez znaczenia jest też fakt, iż pozwany nie ogranicza się wyłącznie do płacenia alimentów. Ponosi koszty utrzymania dziecka w czasie, kiedy małoletni przebywa na jego utrzymaniu, robi mu prezenty, poniósł koszty zakupu mebli do pokoju syna (1500 złotych).

Powołane wyżej okoliczności pozwalają na przejęcie, że wprawdzie usprawiedliwione potrzeby małoletniego powoda rzeczywiście – na skutek upływu czasu, wzniosu i rozwoju dziecka – uległy zwiększeniu, jednak w tym samym czasie pogorszyła się sytuacja materialna i życiowa jego ojca. Powyższe prowadzi do wniosku, że nie ma podstaw do podwyższenia alimentów na rzecz powoda.

Podkreślić należy, że przy aktualnej wysokości alimentów (600 złotych) dziecko ma zaspokajane swoje potrzeby nawet ponad zwykłą miarę. Dotychczasowa kwota alimentów, wraz ze środkami gwarantowanymi małoletniemu przez matkę w pełni wystarczą na utrzymanie dziecka na poziomie wyższym niż przeciętny. Na utrzymanie dziecka w wieku powoda (9 lat) nie jest potrzebna kwota 2000 złotych miesięcznie.

Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie i oddalił powództwo o podwyższenie alimentów.